

Jesienny koncert w wykonaniu „Świerszczy”

W listopadowe, nieco dżdżyste popołudnie widzów w Teatrze Letnim rozgrzewały rytmy śpiewane, recytowane i wytańczone przez małych artystów z ciechocińskiego Zespołu „Świerszcze” wraz z Przyjaciółmi pod kierunkiem artystycznym Włodzimierza Słodowicza.



8 listopada zaprezentowali oni koncert pt. „Jesiennych rytmów czar”. Jak co roku publiczność przywitał hymn „Świerszczy” zaśpiewany przez wszystkie dzieci oraz Polonez a-moll „Pożegnanie ojczyzny”. Następnie artyści prezentowali dzieła, w których przede wszystkim wychwalali walory naszego uzdrowiska. W kolejnej części koncertu widzowie wysłuchali utworów Fryderyka Chopina w wykonaniu młodych artystów. Włodzimierz Słodowicz wybrał utwory tego wybitnego pianisty, które tworzył właśnie w listopadzie: „Polonez g-moll” czy „Preludium a-dur”. Ostatnia część tego muzycznego wydarzenia obfitowała w piosenki i wier-

sze o jesieni. Tradycyjnie burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz podziękował „Świerszczom” za wspaniały występ: *Koncert niby jesienny, a tyle w nim radości, tyle serdeczności... Zdawać by się mogło, że ta pozytywna energia, która emanowała z występów młodych wykonawców, właściwie przenosiła nas już w okres wiosny. Myślę, że możemy być spokojni o przyszłość ciechocińskiej oferty kulturalnej.* Burmistrz podziękował także rodzicom dzieci, bez których dobrej woli, pomocy, nie byłoby „Świerszczy”.

Na scenie Teatru Letniego podziwiano Zespół Pieśni i Tańca „Świerszcze” w składzie: Maja Gmińska, Oskar Borzych, Mateusz Kowoll, Miłosz Drzewucki, Zosia Szulc, Marianna Masłowska, Marcelina Puczyńska, Patrycja Majchrzak, Natalia Majchrzak, Wanessa Kołowrocka, Miłosz Kotlewski, Przemek Buze. Za pianinem zasiedli: Aleksandra Szwaba, Melania Zalewska, Maksymilian Zalewski. Zespół Przyjaciół, którzy zaprezentowali się na scenie, współtworzyli: Sławomira Paracka, Jerzy Sobierajski, Iwona Piątek, Tomasz Kamiński, Nandi Lewandowska i Patrycja Lewandowska. Koncert prowadziła radna Klara Drobniowska, także wielka przyjaciółka „Świerszczy”. Jak co roku nieodpłatne nagłośnienie i światło przygotował dla zespołu Włodzimierz Słodowicza kolejny przyjaciel - Leszek Promiński.

Red.